

ROMUALD WOJNA
(Warszawa)

ZSRR JAKO ZJAWISKO HISTORYCZNE*

Referat niniejszy ma za zadanie przedstawienie Rosji radzieckiej, a następnie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w ramach chronologicznych zgodnych z istnieniem tego państwa, tj. w latach 1917–1991. Dzieje ZSRR są historią już zamkniętą, naturalnie w sensie nadawanym temu pojęciu przez historyków, gdyż proces historyczny trwa stale. Jest przecież ważne, by wiedzieć, z czego się wyłoniła dana struktura, zespół zjawisk, jak się rozwijała i w co się przemienia lub przemieniła.

Jeśli wolno posłużyć się kilkoma ogólniejszymi formułami, to należałoby stwierdzić, iż początek w pewnym sensie określa dalszy rozwój, a co najmniej otwiera jakieś możliwości, które, naturalnie, mogą, choć nie muszą być zrealizowane. Rzeczywistość historyczna wydaje się być zdeterminowana swą przeszłością, natomiast swobodna (choć względnie) w wyborze możliwości przez tę przeszłość stworzonych. Zatem, moim zdaniem, nie jest prawomocne stanowisko dosyć częste w historiografii, zgodnie z którym jedynym wariantem rozwojowym jest wariant zrealizowany oraz drugie, negujące ograniczenia nakładane przez przeszłość, a więc dające ogromnie szeroką możliwość wyboru.

Zakładając zatem ciągłość modyfikującego się procesu dziejowego, jednocześnie trzeba stawiać pewne znaki graniczne, im wyraźniejsze, tym lepsze. W przypadku ZSRR data końcowa, 1991 r., równoznaczna z formalnym — powtarzam, formalnym końcem owego państwa, wydaje się dostatecznie uzasadniona. Data początkowa jest o tyle zamazana, iż daje możliwość wyboru dwojakiego: albo powstanie państwa komunistycznego w 1917 r., albo powstanie zjednoczonych państw komunistycznych w końcu 1922 r. pod nazwą Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Moim zdaniem wybór 1922 r. byłby nieuzasadniony, gdyż państwowość komunistyczna powstała w 1917 r., a Rosja skomunizowana od początku stanowiła centrum dla innych republik (jest to jeszcze wyraźniejsze w stosunku do partii bolszewickiej, która była jednolita, a partie narodowe były jej integralnymi częściami).

Zatem definicja robocza brzmieć może w sposób następujący: Związek Radziecki był państwem wyłonionym w przewrocie skrajnie lewicowym w Piotrogradzie (w sensie węższym) lub rewolucji październikowej (w sensie szerszym) 1917 r., państwem dyktatury (dyktatura proletariatu oficjalnie, w rzeczywistości partii bolszewickiej, jej gremiów przywódczych, a od lat trzydziestych prawie do połowy lat pięćdziesiątych — dyktatura jednostki); był też państwem ideologicznym, uznającym doktrynę Karola Marksa, ale w formie nadanej przez twórcę i pierwszego wodza bolszewizmu

* Referat wygłoszony 25 III 1993 r. podczas sesji naukowej ZSRR — *Powstanie, rozwój, rozpad* (Warszawa, III PAN).

— Lenina, następnie jego kontynuatora — Stalina. Definicja powyższa nie jest definicją wyczerpującą, jej wartość polega jedynie na tym, iż wynika z potrzeb założonego tematu, a więc uwzględnia aspekt chronologiczny i treść państwa radzieckiego.

Zwracam uwagę na ideologiczny aspekt genezy państwowości radzieckiej, ponieważ wynikały z niego poważne konsekwencje. Nawiązywanie do myśli marksizmu sadowi państwo radzieckie w nurcie socjalistycznym, na jego skrajnej lewicy. Jednocześnie interpretacja leninowska stworzyła z idei marksistowskich i tradycji rosyjskich swoistą mieszaninę, nazwaną bolszewizmem (utożsamianą często z komunizmem), której osią były pojęcia—postulaty: walka klas, dyktatura proletariatu, nacjonalizacja interpretowana jako upaństwowienie, centralizacja władzy (z kierowaniem gospodarką łącznie). Widać tu więc i populizm i swoiste poczucie hierarchii. Być może należałoby rozpocząć naprawdę poważne badania nad wewnętrzną treścią bolszewizmu, jednoczącego przecież wiele sprzecznych elementów.

Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na rozwinięcie wymienionych wątków. Trzeba jednak dodać, że u podstaw państwowości radzieckiej legły też idee rewolucji światowej, rosyjskiej mitologii narodowej, posługujące się argumentem zróżnicowania cywilizacyjnego i kulturowego w sensie wartościującym oraz misji wyzwoleniczej¹. Owa rosyjska mitologia narodowa wchodziła stopniowo w mitologię komunistyczną, transformując ją zwłaszcza od połowy lat trzydziestych. Badania wykażą, czy istniały relacje odwrotne i jaką miały siłę oddziaływania.

Państwo radzieckie wyłoniło się z rewolucji. Wbrew wielu opiniom sądzę, że jedyną faktyczną funkcją rewolucji jest obalenie istniejącego porządku i zniwelowanie stanu poprzedniego. Natomiast wszelkie działania dalsze, tzw. funkcje kreacyjne rewolucji, tworzenie nowych struktur, instytucji, zmiany legislacyjne stają się możliwe dzięki rewolucji, ale w żadnym razie nie są rewolucją. Każdy może siać swoje ziarno na gruncie porewolucyjnym, byle miał siłę to czynić. Wykluczony jest tylko ten, przeciw komu rewolucja się kierowała i kogo obaliła. Swoistość rosyjska polegała na tym, że w 1917 r., w krótkim czasie jedna rewolucja (lutowa) obaliła samowładztwo zaś elementy demokratyczne próbowały na tym skorzystać, natomiast druga rewolucja (październikowa), zmiotła je, a wyzyskała sytuację dyktatura, obecnie określa na często totalitaryzmem (bolszewizm)².

Czy uzasadnione jest używanie tego pojęcia w stosunku do ZSRR? Jeśli totalitaryzm uznaje się za ustrój, w którym zasadą jest możliwie pełne podporządkowanie instytucji, gospodarki i jednostek jakimś ośrodkowi władzy, możliwie ścisła kontro-

¹ Rosyjska potrzeba wyzwolenia, dokonywania jakichś misji wyzwoleniczych wiąże się w dziwacznej logice, jak sądzę, ze swoistą formą ekspiacji za zniewalanie innych narodów. N. Bierdiajew, jeden z najoryginalniejszych filozofów rosyjskich XX w. w zbiorze szkiców *Sud'ba Rossii* (wydany 1918, posługując się wydaniem moskiewskim z 1990), prezentował taką dychotomiczną i logiczną wizję zadań rosyjskiego imperializmu: „Zewnętrznym zadaniem imperializmu rosyjskiego jest tylko zawładnięcie cieśninami, dojście do mórz. Innym zadaniem jest wyzwolenie uciśnionych ludów. Wszakże ta szlachetna misja może być zrealizowana tylko wówczas, jeśli Rosja nigdy nie będzie uciskała u siebie wewnątrz, jeśli ona i u siebie będzie wyzwolicielką uciśnionych narodowości. [...] Imperializm jej nie może być agresywny. Jej nacjonalizm powinien prezentować ogólnoludzki rosyjski charakter narodowy” (s. 113).

² Można widzieć rewolucję jako proces stały, kontynuację (np. R. Pipes, *The Russian Revolution*, New York 1990), z czym o tyle się nie zgadzam, iż owa konstrukcja może prowadzić do wniosku następującego: Rewolucja w Rosji była narastającym złem, które nieuchronnie doprowadziło do totalitaryzmu. Nieuchronnie, pod warunkiem trwania. Powstaje pytanie: czy przerwana, niezrealizowana rewolucja (nie mówiąc już o komplikacjach w samym zdefiniowaniu rewolucji) jest tylko jakimś ominiętym zagrożeniem, a jeżeli więcej, to czym.

la, możliwie pełne wdrożenie zasad propagowanej ideologii, akcentowanie obecności i działań wroga, wreszcie stosowanie siły, przemocy, terroru, eksterminacja określonych grup ludności, to ZSRR wszystkie te warunki spełnia. Nie mogę wchodzić tu w rozważania nad porównaniem różnych państw totalitarnych, niemniej jedno przynajmniej stwierdzenie wydaje się niezbędne: niezależnie od głoszonych treści ideologicznych i preferowanych struktur, państwo totalitarne wyłania się z przewrotu rewolucyjnego, a co najmniej z kryzysu społecznego.

Do tematu założonego w tytule można podchodzić różnie. Wybrałem po prostu jeden z możliwych wariantów. Pragnę ukazać w nim, czym państwo radzieckie było i jak ewoluowała jego treść wewnętrzna i zależna od niej rola w zmianach sytuacji międzynarodowej.

Słów kilka na temat czasu, wokół tego bowiem często narastają nieporozumienia. Siedemdziesiąt parę lat, to jedno, stosunkowo długie życie ludzkie, to, od strony demograficznej — trzy pokolenia, to wreszcie miara zależna od zdarzeń, zmian, od ich intensywności. Znaczy to, że jeszcze żyje garść ludzi, pamiętających czasy sprzed rewolucji październikowej i ci mogą odczuwać relatywną krótkotrwałość panowania komunizmu, na płaszczyźnie społecznej rzecz wygląda zupełnie inaczej, to mianowicie, iż nie ma ludzi związanych z gospodarką wolnorynkową, że nie ma chłopów i rolnictwa indywidualnego, że trzy pokolenia wychowywały się w warunkach, które obecnie stały się warunkami odrzuconymi, które się nie sprawdziły, natomiast pozostali ludzie z nawykami i świadomością przez nie ukształtowaną. Wymaga to precyzyjnego posługiwania się kryterium czasu, a w aspekcie badawczym rodzi dodatkową sprzeczność poczucia istnienia równoległego elementów pozytywnych i negatywnych (tak często postulowana konieczność badań obiektywnych tu manifestuje się w całej okazałości). Brak takich badań, ich wyników, w obecnej sytuacji Rosji, przesyconej emocjami może okazać się konkretnym złem społecznym.

Pojęcie czasu, najczęściej odczuwane subiektywnie, zostało dodatkowo zacieśnione przez manipulację państwa totalitarnego, w tym wypadku odwołującego się do mitologii społecznej, przede wszystkim rewolucyjnej. To sami bolszewicy, na użytek własnej propagandy wymyślili np. rzekomy fakt istnienia nowego, wyższego gatunku człowieka, człowieka uspołecznionego — *homo sovieticus*³. Władze bolszewickie nie tylko kreowały nową rzeczywistość, ale i rzeczywistość postulowaną, najczęściej zacierając między nimi granice. Mamy nie tylko ten przykład, ale np. lud radziecki, przyjaźń między narodami, wykonanie planów pięcioletnich⁴.

Treść i charakter państwa radzieckiego podlegały zmianom, natomiast nie zmieniła się nigdy sama jego oś: zasada dyktatury, oficjalna ideologia oraz podstawowe narzędzia dyktatury — partia bolszewicka, komunistyczna, później konstytucyjna i określona siła kierownicza⁵. Trafnie zauważył niegdyś Curzio Malaparte: „Lenin nie walczy o wolność, lecz o władzę, wyłącznie o władzę”⁶. Ponieważ w chwili narodzin

³ Na ten aspekt zwrócił uwagę M. Heller, poświęcając mu całą rozprawę *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Warszawa 1989. „Każdy kraj — stwierdza — w którym ustanowiono ustrój typu sowieckiego, natychmiast staje przed zadaniem stworzenia nowego człowieka” (s. 13).

⁴ Łatwo sobie wyobrazić matnię, w jakiej się znajdują i inspiratorzy i zmuszani do udziału w grze, gdy pojęcie-postulat przekształca się w rzeczywistość.

⁵ Oficjalnie zapis o partii komunistycznej jako sile kierowniczej znalazł się w konstytucji Związku Radzieckiego z 1936 r. (art. 126).

⁶ C. Malaparte, *Legenda Lenina*, Warszawa 1990, s. 179.

nowego rządu radzieckiego na II zjeździe rad w listopadzie 1917 r. trwała jeszcze wojna światowa, a udział Rosji w niej bolszewicy podważali od samego początku wojny, ten nowy rząd wysuwał hasła antyimperialistyczne, pokojowe, a jako bolszewicki, propagował nowe formy państwowości, u ich podstaw stawiając oficjalnie kryterium narodowe, najściślej zespolone z kryterium rewolucyjnym. Wysunięte hasło rewolucji światowej, współpracy klas pracujących różnych narodów wymagało oficjalnej akceptacji internacjonalizmu, a więc i w tym wypadku podważano fundament dawnej państwowości rosyjskiej, Imperium z ludami i narodami podbitymi, podporządkowanymi narodowi rządzącemu⁷. Wprawdzie demokratyczny Rząd Tymczasowy po rewolucji lutowej próbował tworzyć struktury państwa obywatelskiego, ale brakowało czasu, a opór starego aparatu i pojęć od wieków zagnieżdżonych w świadomości rosyjskiej był zbyt silny.

Początkowo zmiany dokonywały się nader szybko. Treścią okresu między listopadem 1917 a lipcem 1918 r. była walka bolszewików o przejęcie pełni władzy, odsunięcie wszelkich partii od współudziału w rządach. W styczniu 1918 r. Lenin dokonał swego zamachu stanu, rozpędzając i likwidując Zgromadzenie Ustawodawcze⁸. Dodajmy, że w pierwszych, w miarę wolnych wyborach powszechnych, właśnie do Zgromadzenia Ustawodawczego, bolszewicy ponieśli klęskę, a większość bezwzględnie zdobyły najbardziej zwalczane przez Lenina partie socjalistyczne. Jednocześnie z likwidacją demokratycznego Zgromadzenia Ustawodawczego proklamowano Rosję republiką rad delegatów⁹. Krok ten był możliwy dzięki sojuszowi zawartemu przez bolszewików z lewicowymi eserowcami. Po skonsumowaniu wszystkich pożytków płynących z tego sojuszu, bolszewicy już od marca zaczęli walkę (rozbieżności wokół zawarcia pokoju z Niemcami, a zwłaszcza perspektyw rewolucji światowej). Walka ta nasiliła się aż do końca wyjaśnionych tragicznych dni lipcowych 1918 r.¹⁰. Faktem jest, iż od tego czasu bolszewicy z nikim już nie dzielili władzy, tolerując tylko w systemie rad obecność pojedynczych przedstawicieli innych partii do zakończenia wojny domowej. Od 1926 r. nawet formalnie w Rosji radzieckiej istniał już system jednopartyjny¹¹.

⁷ Całościowo problem relacji między bolszewikami, ich doktryną, poczynaniami a kwestią narodowościową zob. R. Pipes, *The Formation of the Soviet Union: Communism and Nationalism*. 1917–1923, New York 1964. Na ową antynomię wskazuje bardzo wyraźnie H. Carrère d'Encausse, *Bolszewicy i narody czyli Wielkie Urągowsko 1917–1930*, Warszawa 1992, s. 58–60.

⁸ „Izwiestija Centralnego Ispołnitelnogo Komiteta i Pietrogradskiego sowieta raboczych i soldatskich dieputatow” 7(20) I 1918 nr 5.

⁹ Nastąpiło to w uchwale III Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad z 15(28) I 1918 r. „O Fiederalnych uczrieźdieniach Rossijskoj riepublikii”, *Obrazowanije SSSR. Sbornik dokumentow 1917–1921*, Moskwa–Leningrad 1949, dok. 14, s. 34–35.

¹⁰ Supozycje J. Felsztńskiego, *Kruszenije mirowoj riewolucyi. Briestskij Mir Oczerk pierwyj Oktiabr' 1917–Nojabr' 1918*, Moskwa 1992, co do prowokowania przez bolszewików tzw. buntu lewicowych eserowców są dość prawdopodobne.

¹¹ Został on zainstalowany przez przymusowe rozwiązanie w latach 1922–1924 reszty partii politycznych (Poalej–Sjon istniał do 1926). W 1926 odbyły się pierwsze powszechne wybory do rad po wojnie domowej. W rezolucji „Ob itogach pieriewyborow sowietow” wspólnego plenum KC i CKK WKP(b) (lipiec 1926 r.) w punkcie 10 wskazano dobitnie: „W obliczu wspomnianego niebezpieczeństwa wznowienia prób ożywienia polityki drobnoburżuazyjnej z pełną pryncypialną jasnością należy postawić kwestię niedopuszczalności istnienia dwóch lub kilku partii politycznych w warunkach dyktatury proletariatu zwłaszcza przy istnieniu kursu na rozwój demokracji radzieckiej”. *Kommunističeskaja Partija Sowjetskogo Sojuza w riezolucyjach i rieszienijach s'jezdow, konfieriencyj i plenumow CK (1898–1970)*, wyd. 8, t. 3 1924–1927, Moskwa 1970, s. 336. Jeśli brać pod uwagę uczestniczenie w rządzie, system jednopartyjny działał od lipca 1918 r.

Jeżeli sens działań bolszewickich nieco zacierała wojna domowa, to po jej zakończeniu istota państwa radzieckiego musiała się już ujawnić zupełnie. Konstrukcja władzy, w ogromnym przybliżeniu, wyglądała w sposób następujący: faktyczna władza wykonawcza (decyzje) i ustawodawcza (inspirowanie dekretów) znajdowała się w rękach wąskiej grupy działaczy z Komitetu Centralnego partii bolszewickiej. Na czele jej stał niekwestionowany przywódca, właściwie dyktator, Lenin. Najważniejsze poczynania, po omówieniu ich i zatwierdzeniu na zjazdach i naradach bolszewickich kierowano do formalnej akceptacji przez zjazd lub organ centralny rad. Praktycznie żadna istotna decyzja nie mogła wyjść spoza grona rządzącego, ani zapaść bez jego wiedzy i aprobaty. Dodać jednak należy, iż aparat partyjny spełniał nader ważne funkcje, był rzeczywistym realizatorem dyktatury, a przywileje z tego płynące były różnorakie, sięgały nawet prawa, gdyż członka partii, nawet za ciężkie przestępstwa można było pociągnąć do odpowiedzialności jedynie za zgodą macierzystej organizacji partyjnej lub wyższych organów bolszewickich¹². Wiąże się to z często podnoszoną kwestią biurokracji, jej przeobrażenia się w klasę.

Obok aparatu partyjnego działał aparat państwowy. Występowało charakterystyczne zjawisko dublowania funkcji i kompetencji, z tym wszakże, że i w tym aparacie wyższe stanowiska obsadzali członkowie partii komunistycznej. Na osobne omówienie zasługuje zwłaszcza resort spraw zagranicznych oraz sprawiedliwości z autonomicznym aparatem bezpieczeństwa publicznego. W tym miejscu ograniczę się jedynie do kilku zdań na temat tego drugiego resortu.

Lenin, twórca partii komunistycznej i państwa przez nią kierowanego nigdy nie miał wątpliwości co do potrzeby, nawet konieczności stosowania przemocy i terroru. Oba te elementy uznawał za immanentną część praktyki rewolucyjnej, przy czym wyraźnie odcinał się od praktyki terroru indywidualnego, rozpowszechnionej w działalności i programach kilku rosyjskich partii rewolucyjnych (zwłaszcza eserowców) aż do końca pierwszego dziesięciolecia XX w. Lenin opowiadał się wyraźnie za terrorem klasowym, chodziło mu o dławienie klas posiadających, o zastraszanie i eliminowanie opornych, o utrzymywanie sprawnego działania całej maszyny państwowej¹³. Naturalnie, bez przemocy i terroru żadna dyktatura długo istnieć nie może.

Lenin nie tylko nie krył, ale wręcz propagował fakt, że on sam i partia realizują dyktaturę (proletariatu). Od początku też dążył Lenin do rozszerzenia funkcji kontrolnych państwa. Jeden z pierwszych jego dekretów, to dekret znoszący wolność prasy (rzekomo na czas ograniczony)¹⁴. Ale prewencja i kontrola wymagały też innych

¹² Taki schemat organizacji i działania aparatu rządzącego zarysował znający techniki bolszewickie z własnego doświadczenia A. Awtorchanow. *Proischozhdienije partokratii*, t. 1 CK i Lenin. Frankfurt/Main, b.d.

¹³ W dokumentach Lenina kwestia terroru powtarza się często. W liście *Do Franca Koritschonera* z 25 X 1916 pisał on: „nie jesteśmy bynajmniej przeciwko zabójstwom politycznym [...] ale jako taktyka rewolucyjna zamachy indywidualne są niecelowe i szkodliwe. [...] tylko w ścisłym, bezpośrednim związku z ruchem masowym indywidualne akty terrorystyczne mogą przynieść pożytek”, *Dziela*, t. 35, Warszawa 1957, s. 219. Z kolei z *Liście do robotników amerykańskich* z 20 VIII 1918 Lenin stwierdzał: „[...] w epoce rewolucji walka klasowa nieuchronnie i niechybnie przybierała zawsze i we wszystkich krajach formę wojny domowej, a wojna domowa jest nie do pomyślenia bez najcięższych zniszczeń, bez terroru, bez uszczuplenia formalnej demokracji w interesie wojny”, *ibid.*, t. 28, Warszawa 1955, s. 56. Ciekawą i głęboką próbą spojrzenia na podstawy uzasadnienia filozoficznego i społecznego terroru w teorii i praktyce XIX w. jest artykuł G. Herczyńskiej, *Terror w rosyjskiej myśli rewolucyjnej*, cz. 1: *Pierwsze koncepcje*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, 23, 1987, s. 53–80, cz. 2: *Do połowy lat osiemdziesiątych XIX w.*, *ibid.*, 24, 1988, s. 5–34.

¹⁴ *Diekriet Sowietia Narodnych Komissarow o pieczati z 27 X 1917*, w: *Diekriety Sowietsoj Wlasti*, t. 1, Moskwa 1957, s. 24–25. W punkcie trzecim stwierdza się, że zarządzenie ma charakter czasowy.

poczyńań, np. już w marcu i kwietniu 1918 r. powołane zostały do życia pierwsze komunistyczne obozy koncentracyjne¹⁵. Szczególnie przydatny okazał się aparat bezpieczeństwa po wojnie domowej, gdy wodzowie bolszewizmu przystąpili do odbudowy gospodarki, a jednocześnie pacyfikacji społeczeństwa. To właśnie ów aparat w latach głodu 1921–1922 montował i realizował prowokacyjne akcje przeciw Cerkwi Prawosławnej, zamierzając zniszczyć ją u samych podstaw. To ów aparat, na polecenie Lenina, organizował nagonkę na społeczników pragnących iść z pomocą głodującym, to on realizował barbarzyńską akcję konfiskaty cerkiewnych kosztowności, kiedy to zniszczono dziesiątki tysięcy dzieł sztuki sakralnej (przy czym same kosztowności wcale albo prawie wcale, nie zasilily kasy komisji pomocy głodującym). Wreszcie tenże aparat, znów na rozkaz dyktatora, przeprowadził w latach 1921–22 wielką czystkę wśród inteligencji, część najaktywniejszych osadzając w więzieniach i obozach, a część usuwając przymusowo na emigrację¹⁶.

W 1920 r., w wojnie z Polską, bolszewicy utracili nadzieję na wywołanie rewolucji światowej¹⁷. Od tego czasu, powoli zaczyna się powrót do koncepcji Rosji imperialnej (dyskusje wokół możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju), powstaje syndrom oblężonej twierdzy, przy którym nie ma mowy o żadnej normalnej sytuacji. Paradoksalnie, w parze z normalizującą się dzięki początkom nowej polityki ekonomicznej gospodarką, idzie poczucie zagrożenia zewnętrznego. Toć to jeden z argumentów, na jakie powoływano się dokonując zjednoczenia państw komunistycznych w ZSRR w 1922 r.

Już złożony chorobą, Lenin zwrócił uwagę na przymus jaki grupa Ordżonikidzego i Stalina wywierała na rzecz zjednoczenia oraz na program autonomiczny prezentowany przez Stalina, głównego rzeczoznawcę bolszewickiego w sprawach narodowościowych. Lenin doprowadził do formalnego zrównania republik i przyjęcia programu federacyjnego, jednakże ustępstwa Stalina okazały się pozorne. Republiki zostały zrównane w prawach, ale prawa te nie przekraczały granic autonomii¹⁸.

¹⁵ Według ogólnikowych informacji anarchistów („Anarchija”) obozy wokół Piotrogradu miały istnieć już w końcu 1917 r. W pierwszej połowie 1918 r. trudno odróżnić obóz od więzienia. Dokumentacja oficjalna rozpoczyna się od uchwały Rady Komisarzy Ludowych o czerwonym terrorze z 5 IX 1918: „[...] należy koniecznie zabezpieczyć Republikę Radziecką przed wrogami klasowymi przez izolowanie ich w obozach koncentracyjnych”, *Diekriety Sowietskoj Wlasti*, t. 3, Moskwa 1964, s. 291. Obozy powstawały początkowo w Moskwie i Piotrogradzie, wkrótce otrzymały nazwę „obozy pracy przymusowej” (lagier prinuditielnych rabot), zostały też przesunięte z gestii WCzK do NKWD (kierował nimi Wydział Prac Przymusowych), *Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł. 1917–1922 g.*, „Włast’ Sowietow”, 10, 1922, s. 66. W 1921 r. podczas rozprawy z powstaniem chłopskim w guberni tambowskiej powstała „sieć obozów”, *Obzor diejatelnosti Gławnogo Uprawlenija Prinuditielnych rabot za wtoroje poługodije 1921 g.*, „Włast’ Sowietow”, 1–2, 1922, s. 41.

¹⁶ O taktyce bolszewików w czasie głodu, zob. R. Wojna, *Skutki społeczne, gospodarcze i polityczne nieurodzajów lat 1921–1922 w republikach radzieckich*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, 18, 1983, s. 103–134.

¹⁷ W zakończeniu wystąpienia na IX konferencji RKP(b) 22 IX 1920 Lenin wnioskował: „W położeniu międzynarodowym będziemy musieli ograniczyć się do pozycji obronnej w stosunku do Ententy, ale, mimo całkowitej klęski pierwszego przypadku, naszej pierwszej porażki (chodzi o klęskę pod Warszawą — R.W.), my znów i raz jeszcze przejdziemy od polityki obronnej do ofensywnej, dopóki wszystkich nie rozbijemy do końca”, W. I. Lenin, *Polityczeskij otezoł CK RKP(b). Stienogramma wystuplenija na IX konferenciji RKP(b). 22 sientjabria 1920 g.*, „Istoriczeskij Archiw”, 1, 1992, s. 27. Po bitwie nad Niemnem owe iluzje przysnęły i nastąpił wyraźny powrót do zainteresowania sprawami wewnętrznymi.

¹⁸ Bardzo wnikliwie rozgrywkę Stalina o podporządkowanie Kaukazu i kwestię utworzenia ZSRR ukazała wspomniana H. Carrère d’Encausse, op. cit., s. 95–111.

Mimo wszystko zasada internacjonalizmu ciągle obowiązywała, nie stymulowano postaw rasistowskich, ani rusyfikacji. To miało nadejść później, w połowie lat trzydziestych, ze zwycięstwem dyktatury osobistej Stalina, a przybrało postać znanego z dziejów rosyjskich antysemityzmu, antyturekizmu, powrotu do zgoła średniowiecznych uprzedzeń antytatarskich, rusyfikacji.

Zjednoczenie pozwoliło jeszcze ściślej scentralizować aparat państwowy, a społeczeństwo poddać surowszej kontroli. Od początku 1923 r. zaczyna się tworzenie upaństwowionych organizacji społecznych, zwłaszcza związanych z obronnością, później również upaństwowionych związków twórczych, z faktycznym przymusowym członkostwem. Już w 1925 r., przy pomocy posunięć administracyjnych, jak system podatków i represje, zahamowano możliwości rozwoju gospodarki prywatnej na rzecz sektora państwowego i spółdzielczego, który jednak był zaledwie odmianą państwowego¹⁹.

Wkrótce po śmierci Lenina (21 I 1924 r.) w ZSRR zaczął się kilkuletni okres walki o władzę. W zmieniających się układach personalnych kolejno tracili pozycję najwybitniejsi działacze z czasów Lenina. Ostatecznie na polu pozostał Stalin, forsując program powszechnej ofensywy na elementy kapitalistyczne. Od listopada 1929 r. był już oficjalnie uznawany za wodza partii. Wydaje się, że jego przeciwnicy byli pewni, iż zajęcie tego stanowiska, jakie miał Lenin będzie kresem rozterek i walki, a partia po starciu będzie realizować zadania wyznaczone przez grupkę przywódców. Oczekiwania te musiały być błędne, skoro brały pod uwagę tylko ambicje, abstrahowały od sensu zjawiska celowego rozkołysania prawie całego społeczeństwa (uprzemysłowienie, kolektywizacja, masowe kształcenie specjalistów).

Pierwsza połowa lat trzydziestych ugruntowała władzę i autorytet Stalina. Gdy sytuacja wydawała się wracać do jakiejś stabilizacji, zabójstwo Kirowa (1934 r.) zapoczątkowało nowy etap: rozprawę ze starym aparatem dyktatury²⁰. Żadne psychiczne anomalie Stalina nie wytłumaczą sensu koszmaru, jaki spadł wówczas na ZSRR, którego obywatele przeszli już różne okropności, choćby głód sztucznie wywołany na Ukrainie w czasie kolektywizacji, jako sposób złamania oporu chłopów. Po zabójstwie Kirowa przez cztery lata wymieniono aparat partyjny i państwowy, przy czym wymiana najczęściej równała się śmierci lub zesłaniu do obozu koncentracyjnego. Zlikwidowano więc lub uwięziono lwią część działaczy bolszewickich z czasów rewolucji i rządów Lenina, kierowników resortów państwowych, w 1936 i 1937 r. wymordowano większość kadry dowódczej Armii Czerwonej, wreszcie czystka ogarnęła samych realizatorów z aparatu bezpieczeństwa²¹. Niejako przy okazji, uśmiercano i więzio-

¹⁹ Istnieją bardzo rozbieżne opinie, co do czasu istnienia nepu. Nie sądzę, by można mówić o nim w sposób uzasadniony po 1925 r.

²⁰ Niezależni badacze są zgodni, co do przełomowego znaczenia faktu zabójstwa Kirowa. Zwracają uwagę na motyw terroru, np. R. Conquest, *Stalin i zabójstwo Kirowa*, Warszawa 1989, s. 4, 5, 116, widzi w zabójstwie Kirowa udany owoc walki Stalina o wprowadzenie w życie teorii zaostrożenia się walki klasowej, klucz do zrozumienia lat trzydziestych. Osobiście sądzę, że Stalin, dążąc do ustanowienia dyktatury jednostkowej, po złamaniu oporu wsi i kadry inteligencji przemysłowej, musiał złamać samodzielność partii i pozbyć się, w pewnym sensie autonomicznej kadry wojskowej. Przy czym nie naruszał on, ani nie zmieniał schematów i treści „leninowskich”, lecz doprowadzał je do logicznego końca. Władysław Mołotow, w rozmowie z Feliksem Czujewem represje drugiej połowy lat trzydziestych przedstawił jako przygotowanie do wojny, zob. *Sto sorok biesied s Mołotowym. Iz dniewnika F. Czujewa*, Moskwa 1991, s. 416.

²¹ A. Awtorchanow stwierdza, że spośród wszystkich członków i kandydatów na członków KC (od 1898

no miliony zwyczajnych ludzi. W stosunku do nich sens terroru polegał wyraźnie na zastraszeniu.

Lata między 1934 a 1938 r. zmieniły państwo radzieckie, zgodnie ze zmianą typu dyktatury. Towarzyszyła temu charakterystyczna zmiana w podejściu do kultury rosyjskiej, języka, samych Rosjan. Stalin elementowi rosyjskiemu, na równi z ideologią leninowską przeznaczył rolę cementu spajającego imperium. Internacjonalizm pozostał nadal hasłem, ale już zupełnie pustym, a Rosję zwać zaczęto starszym bratem w rodzinie narodów radzieckich.

Powrócił też wątek rewolucji światowej, ale interpretowany zupełnie inaczej niż niegdyś. Władze stalinowskie, pewnie zgodnie z przekonaniem samego dyktatora, wierzyły w nieuchronność wojny, a wybuch wojny miał być końcem świata kapitalistycznego. Wniosek oczywisty: to ZSRR przyniesie innym krajom i narodom socjalizm, zwycięstwo rewolucji²².

Motyw wojny był stale obecny w ZSRR. Najpierw jako memento 1920 r., potem jako konieczność przeciwstawienia się imperializmowi. Uprzemysłowienie zapoczątkowane w 1929 r. preferowało potrzeby wojenne państwa.

Wysoce charakterystyczne jest przewartościowanie na Kremlu ogólnej oceny sytuacji międzynarodowej właśnie między 1934 a 1938 r.²³ Wstąpienie ZSRR do Ligi Narodów wiązało się z uznawaniem faszyzmu za głównego wroga. W 1938 r. widoczne są próby zbliżenia z Niemcami, a w konsekwencji stawianie co najmniej na jednej płaszczyźnie państw faszystowskich i demokracji zachodnich. Z punktu widzenia Kremla wybór Niemiec mógł być zasadny, gdyż rozbił system wersalski, już poważnie nadwątlony, wyzwał sytuację wojenną, a przez uczestniczenie ZSRR w planowaniu i przebiegu wydarzeń, nawet w formie pozornej neutralności, kraj ten współdecydował o przemianach. Był to więc i jakiś powrót do zamierzeń Lenina: docenianie Niemiec, wspólnych z nimi interesów przeciw imperialistom, ponadto powrót do idei rewolucji światowej, ale przez aneksję. Warto wspomnieć o malejącej roli Międzynarodówki komunistycznej — Kominternu, która traciła coraz bardziej cechy samodzielności (a nigdy ich wiele nie miała), sprowadzając w istocie tę organizację do roli narzędzia w realizowaniu polityki radzieckiej.

Ocena sojuszu ZSRR z Niemcami zawartego w 1939 r. z punktu widzenia racji stanu Polski i zasad prawa międzynarodowego jest jednoznacznie negatywna. Jeśli ogląd ma ogarnąć również interesy imperialne radzieckie, właśnie wówczas reanimowane, to należy stwierdzić, że seria aneksji zapoczątkowana włączeniem się do dobicia

do 1934 r.) 45 zmarło przed czyszkami, 8 popełniło samobójstwa, 188 rozstrzelano i zamordowano w obozach, 22 usunięto z KC, 21 pozostało w KC, zob. A. Awtorchanow, op. cit., t. 2: *CK i Stalin*, Frankfurt/Main 1973, *Priloženije*, s. 518–531. W referacie wygłoszonym w listopadzie 1938 na posiedzeniu Rady Wojennej, Woroszyłow z dumą informował o „wyczyszczeniu” 40 tys. osób w Armii Czerwonej w latach 1937–1938, D. Wołkogonow, *Triumf i tragedija. Političeskiej portriet I. W. Stalina w 2-ch knigach*, kn. 1 czast’ 2, Moskwa 1989, s. 277. Na rozmiary represji wskazują choćby niezwykle wysokie odsetki skazanych nawet ze średnich elit, np. już w marcu 1937 r. ze 183 absolwentów Instytutu Czerwonej Profesury (z lat 1933–36) aż 85 okazało się „wrogami ludu”, *ibid.*, s. 216. Szeroko R. Miedwiediew, *O Stalinie i stalinizmie*, Moskwa 1990, s. 353–405.

²² M. I. Siemiriaga, *Tajny stalinskoj diplomatii 1939–1941*, Moskwa 1992, s. 8.

²³ J. Łojek, *Agresja 17 września 1939 studium aspektów politycznych*, Warszawa 1990, s. 21, skłonny był datować owo przewartościowanie na lata 1936–1937. Jest to nader prawdopodobne, chociaż Stalin nigdy nie tracił z pola widzenia wspólnych z Niemcami interesów, co widać np. w 1934 r., *Referat sprawozdawczy na XVII zjeździe partii o działalności KC WKP(b), 26 stycznia 1934 r.*, *Dziela*, t. 13, Warszawa 1951, s. 307–308.

II Rzeczypospolitej, a potem kontynuowana z powodzeniem w stosunku do Rumunii, Litwy, Łotwy i Estonii, nawet skomunizowanego kraju Tannu–Tuwa (w 1944 r.) dała znaczne rezultaty. Jedynym potknięciem okazała się napaść na Finlandię (1939–40), zakończona tylko zagrabieniem części terytorium, a nie zakładanym zaborem całego tego kraju. Ziemie, które padły łupem wojsk radzieckich w sojuszu z Niemcami stały się nabytkiem stabilnym, pozostając w granicach ZSRR aż do końca jego istnienia. Zatem, z punktu widzenia imperializmu rosyjsko–radzieckiego, polityka zagraniczna pod kierunkiem Stalina w pierwszych dwóch latach II wojny światowej może wyglądać wcale dobrze²⁴. Zresztą np. Litwini i Ukraińcy przemilczają fakt układu radziecko–niemieckiego tam, gdzie jest to im wygodne, natomiast mówią ostro, gdy dotyka ich historycznych interesów, dziejów. Taki relatywizm, choć wysoce niepożądany w nauce, jest jednak w historiografii faktem.

Napaść Niemiec na Związek Radziecki w 1941 r. zmieniła diametralnie pozycję tego kraju. Władze kremłowskie zawarły sojusz z demokracjami zachodnimi, jeszcze niedawno ostro potępianymi. Koalicja antyhitlerowska, a w tym ZSRR, zwycięsko zakończyła wojnę, a Wielka Trójka: USA, ZSRR i Wielka Brytania podyktowała warunki nowego układu świata. Rząd totalitarny, systematycznie łamiący prawa człowieka, uprawiający ludobójstwo, przez sam udział w wojnie z Niemcami, do którego przez Niemcy został zmuszony (abstrahując tu od dyskusji wokół ewentualnej strategii Stalina, zmierzającej ponoć do wyprzedzenia ataku niemieckiego, co się nie udało), ten sam rząd wszedł na arenę międzynarodową w glorii demokracji, współuczestniczył w sądzie nad przywódcami hitlerowskimi, współdecydował o nowych granicach.

Pozycja mocarstwa, którą ZSRR zdobył dzięki sojuszowi, a potem walce z Niemcami, po wojnie uległa stabilizacji i przez pewien czas stopniowo się wzmacniała, gdy Związek Radziecki stał się mocarstwem atomowym i utworzył wraz z satelitami i sojusznikami przeciwwagę „świata kapitalistycznego”.

Konferencje w Teheranie (1943 r.), Jaltie (luty 1945 r.) i Poczdamie (lipiec–sierpień 1945 r.) oddały we władanie radzieckie Europę Środkową z częścią podzielonych Niemiec i Bałkany po Grecję (losy jej rozstrzygnęły się w wojnie domowej).

Dla ZSRR ład powojenny polegał przede wszystkim na stworzeniu tzw. obozu socjalistycznego i możliwości konfrontacji z demokracjami zachodnimi. Kraje, które znalazły się w strefie wpływów radzieckich przeszły przez etap „rewolucji socjalistycznych” (jak głosiła oficjalna historiografia), czyli czas ustanawiania rządów komunistycznych²⁵. Tworzyły one, jak to później utarło się nazywać, imperium zewnętrzne, w rzeczywistości natomiast swoisty układ satelitarny, sterowany centralnie z Kremla, ściśle kontrolowany i zawsze znajdujący się w układzie bilateralnym, sam na sam

²⁴ Wyrażna wskazówka u Mołotowa: „— Zadanie swoje, jako ministra spraw zagranicznych upatrywałem w tym, aby jak najbardziej rozszerzyć obszar naszej Ojczyzny. I chyba razem ze Stalinem uporaliśmy się z tym nieźle”, *Sto sorok biesied s Mołotowym*, s. 14. Demokrata Roj Miedwiediew też nie potępia układu z Niemcami, nawet tajnego protokołu, który był tylko „naturalną konsekwencją tego układu”, faktycznie obciąża odpowiedzialnością Anglię i Francję, ani słowem nie wspomina o gwarancjach brytyjskich dla Polski, owszem, pisze o tajnych rozmowach dyplomatów obu tych państw z Niemcami, *Pod osąd historii. Geneza i następstwa stalinizmu*, t. 2, Warszawa 1990, s. 240–243.

²⁵ O wspomnianym tu schemacie: zagarnięcie władzy przez komunistów — ustanowienie dyktatury partii komunistycznej — układ dwustronny z ZSRR, w: *Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego*, tłum. z rosyjskiego, Warszawa 1981, s. 60–61.

z ZSRR. Ów obóz złożony z ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii (do 1949 r.), Mongolii, NRD (utworzona w 1949), Polski, Rumunii i Węgier, później rozszerzał się, wchłaniając Chiny (1949 r.), północną część Korei, Kubę, Wietnam oraz kilka krajów Azji, Afryki i Ameryki. Ten krąg nie był już związany z Moskwą tak ściśle jak poprzedni, acz uzależniony od pomocy gospodarczej i militarnej.

Pod rządami Stalina ZSRR stał się supermocarstwem dążącym do przebudowy świata na ład komunistyczny (czy raczej: własny). Konfrontacja z „imperializmem” w latach zimnej wojny doprowadziła do powstania bipolarnego makrosystemu politycznego (USA — ZSRR), pozwoliła odciąć kraje „realnego socjalizmu” od informacji z innych części świata, prowadzić na wielką skalę indoktrynację komunistyczną (stalinowską), ale też wymagała coraz większych nakładów materialnych²⁶.

Do śmierci dyktatora (5 III 1953 r.) w Związku Radzieckim panował system przez niego zaprowadzony. Sprawa lekarzy kremlowskich, leningradzkiej organizacji partyjnej i inne wskazują, iż być może Stalin rzeczywiście zamierzał przeprowadzić kolejne czystki i rozprawy. Jego śmierć stała się przełomem już choćby dlatego, że grono przywódców postanowiło powrócić do systemu stosowanego przez Lenina, zatem ponownie zmienić typ dyktatury. Przewrotem, w aspekcie psychologicznym był XX zjazd KPZR (1956 r.) i referat Nikity Chruszczowa, w którym po raz pierwszy nie tylko skrytykowano Stalina, ale i ukazano bezwiednie system, który ten ukształtował. Mimo przeciwstawienia go praktyce leninowskiej, wpływ krytyki dokonanej na XX zjeździe trwał już nieprzerwanie²⁷. Chruszczow (1953–1964) oraz Leonid Breżniew (1964–1982) przywrócili rządy oligarchii partyjnej, łagodząc nieco dyktaturę. Nadal jednak funkcjonował system obozów koncentracyjnych, kontrola partii i tajnych służb ogarniała praktycznie wszystkie dziedziny życia, nie było mowy o odchodzeniu od zasad ideologii, a terror przybierał inne formy²⁸.

Pierwsze pęknięcia w systemie — naturalnie, poza nigdy nie wygasłymi kwestiami narodowymi — zaczęły się ujawniać w gospodarce, poddanej ciężkiej próbie wyścigu zbrojeń. Pod koniec życia Breżniewa i za rządów Jurija Andropowa (1982–84) oraz Konstantyna Czernienki (1984–85) problemem stało się słabnięcie władzy centralnej.

Przykłady objawów i przyczyn słabości można mnożyć, jak wojna w Afganistanie, wyścig technologiczny narzucony przez Ronalda Reagana, kryzys w Polsce i powsta-

²⁶ Ostateczne ukształtowanie się bipolarnego makrosystemu politycznego nastąpiło za następców Stalina, jednak początek przypada na pierwsze lata zimnej wojny, a ideę podziału świata na dwa przeciwstawne obozy sformułował dobitnie Andriej Żdanow w referacie wygłoszonym we wrześniu 1947 r. na naradzie (czy raczej: odprawie) przedstawicieli dziesięciu europejskich partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie na Śląsku. D. Wołkohonow, op. cit., t. 2, cz. 2, Moskwa 1989, s. 96.

²⁷ Uczestnicy XX zjazdu KPZR za referatem Nikity Chruszczowa uznali za fakt historyczny istnienie „kultu osoby Stalina” (kult licznosci) i tym samym stworzyli możliwość przeciwstawienia Lenina i jego rządów Stalinowi oraz sztucznego oddzielenia Stalina od partii, w którego poczynaniach postrzegano też strony pozytywne (np. walka z trockizmem i innymi „odchyleniami”), tak, by partia i jej intencje pozostały czyste. Por. A. Awtorchanow, *Technologie władzy*, Frankfurt/Main 1976, s. 663–665. Jak bardzo mit „kultu jednostki” — mimo krytyki komunistów zachodnich — był stymulowany, niech świadczy fakt, że funkcjonował właściwie do końca istnienia ZSRR i to w pozycjach stosunkowo poważnych, jak *Istoriczeskij opyt i pieriestrojka. Czelowieczeskij faktor w socjalno-ekonomiczeskom razwitiu SSSR*, Moskwa 1989. Zwyczajne określenie „stalinizm” jest znacznie lepsze.

²⁸ Znakomicie ukazał to Sołżenicyn na przykładzie systemu obozów koncentracyjnych. *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*, cz. 5–6–7, Warszawa 1990, s. 462–463.

nie „Solidarności”. Tak czy inaczej pęknięcia w systemie poszerzały się i sama elita rządząca zdawała sobie sprawę z kryzysu wewnętrznego²⁹.

Oczywistej niewydolności ustroju nie mógł już zapobiec ostatni sekretarz generalny KPZR, Michaił Gorbaczow. Proklamowana przezeń przebudowa (Pierestrojka) wraz z jawnością (Głasnost') w zamierzeniach Gorbaczowa i jego współpracowników winna była oczyścić ustrój i rzeczywistość z nalotu stalinizmu, przywrócić stan i praktykę czasów leninowskich. Rodzi się naturalnie pytanie, czy Gorbaczow wiedział czym była rzeczywiście praktyka leninowska, czy też traktował ją jako pewien wzór w gruncie rzeczy abstrakcyjny. Abstrahując od tego komunistycznego idealizmu należy stwierdzić, że jawność podcięła sam najgłębszy fundament ustroju założony wszak nie przez Stalina, lecz jeszcze Lenina: strach. Zerwane pęta strachu i przerażająca prawda o komunistycznej rzeczywistości dały jednostkom zupełnie nowe możliwości, spowodowały ruch intelektualny, wspomagały wydatnie proces rozpadu imperium. Niebagatelną rolę w nim odegrały też ruchy odśrodkowe, odradzanie się naturalnych państwowych potrzeb narodów zniewolonych przez imperium.

Koniec ZSRR w 1991 r. można w jakiś sposób wiązać z jego początkiem, gdyż w jednym i drugim wypadku widoczne są próby spisku przeciw aktualnej władzy i elementy rewolucji. O ile jednak w 1917 r. spisek bolszewicki godził w demokrację, a rewolucja wyносиła komunistów, o tyle w 1991 r., pomijając dziwną farsowność puczu, spisek był kierowany przeciw prezydentowi–komuniście (pośrednio jednak i przeciw popierającym go demokratom), a sytuacja rewolucyjna zrzuciła na dno skompromitowanych epigonów bolszewizmu³⁰.

Naturalnie, byłoby nieostrożnością mówić, że ZSRR zniknął raz na zawsze. Z pewnością zniknął w tej postaci, w jakiej go znał świat i dlatego nie tylko można, ale i trzeba uznać 1991 za jego kres. Natomiast należy się liczyć z faktami takimi, jak utrzymanie się nomenklatury komunistyczno–radzieckiej, ubytek sił rosyjskiej demokracji, utrzymanie się skomunizowanych struktur w gospodarce, chaos gospodarczy, nasilające się trudności życia codziennego, wreszcie recydywa szowinizmów, a w Rosji krzepnący sojusz szowinistów z najbardziej nieprzejednanymi komunistami. Wariant zwycięstwa tej koalicji jest mało prawdopodobny, ale nie wykluczony. Zapewne zwolenników dawnego ZSRR będzie przybywać w miarę trwania chaosu, zagrożeń, niestabilności. W każdym swym kształcie odrodzony ZSRR będzie już innym państwem.

Kilka konkluzji. Twórca partii bolszewickiej, Lenin, umiejętnie wykorzystał demokratyczne tendencje i organizacje, najpierw wspólną partię socjaldemokratyczną, później system rad delegatów robotniczych, poddając je mutacji totalitarnej, przemieniając w narzędzia dyktatury. Dzięki temu stworzył partię służącą dyktaturze, a system

²⁹ Owa świadomość, wyniesiona jeszcze z okresu XX zjazdu, skłaniała oligarchów do prób reform, choć więcej niż ostrożnych. Michaił Gorbaczow już w 1985, jako sekretarz generalny, proklamował przebudowę (pierestrojka), która miała być znaną z dziejów rosyjskich, swoistą odmianą „rewolucji odgórną”, lub, jak chce jeden z publicystów, wybuchem kontrolowanym. J. Redlich, *Wybuch kontrolowany*. Warszawa 1988. To, co uczyniło ów wybuch rzeczywistością i nie pozwoliło utrzymać w ryzach, to było działanie hasła „jawność” (głasnost').

³⁰ Dziwaczność puczu potwierdzają liczne źródła. Dotyczy to także radzieckiego wywiadu, który miał być zupełnie niezorientowany w wydarzeniach. L. W. Szebarszyn, *Ruka Moskwy. Zapiski naczelnika sowieckiej rozwiadki*, Moskwa 1992, s. 275–298. Spośród różnych wersji, najbardziej logicznie brzmią dwie: a) struktury państwowe ZSRR, łącznie z partią komunistyczną były już martwe i dobry plan zawiódł, gdyż natrafił na pustkę, b) pucz był co najmniej uzgodniony z prezydentem Gorbaczowem, stąd połowiczność działań spiskowców.

rad delegatów robotniczych przekształcił w quasi–przedstawicielski system, który zastąpił parlament.

Poczynania Lenina, skierowane ku utworzeniu dyktatury, utrzymaniu władzy, zaprowadzeniu możliwie pełnej kontroli nad wszystkimi dziedzinami życia społeczeństwa i jednostek, znalazły kontynuację i rozwinięcie w latach rządów Stalina.

Dość wyraźnie rysuje się chronologia imperium radzieckiego: okres pierwszy, ekspansywny, kiedy nie tylko tworzone państwo, jego struktury i gospodarkę upaństwowioną, ale kiedy to państwo przeżywało względny rozwój, zapewniony przez start z bardzo niskiego punktu, początkowy entuzjazm ludzi, upatrujących duże możliwości w nowym, wreszcie stosowanie pracy przymusowej zwłaszcza więźniów. Uprzemysłowienie i kolektywizacja, mimo strat i szkód (a w czasie kolektywizacji wyniszczenia setek tysięcy, jeśli nie milionów ludzi), umożliwiły jednak zbudowanie pewnego systemu gospodarki, kulejącej, mało wydolnej, ale działającej, którą po II wojnie światowej wspomogła eksploatacja państw satelitów. Gdy zadania imperialne rozrosły się ogromnie, a gospodarka więcej z siebie dać nie mogła, poczęły narastać trudności, przeradzające się w kryzys. Nastąpił trzeci okres istnienia państwa radzieckiego, okres schyłkowy, od początku lat osiemdziesiątych dość wyraziście manifestujący się spadkiem produkcji rolnej, utratą elastyczności i inicjatywy na arenie międzynarodowej, rosnącym napięciem w samym ZSRR. Najgroźniejsze okazały się odradzające się ruchy narodowe. Gdy tylko zaczęło brakować sił do dławienia oporu, ZSRR, choć supermocarstwo, musiał podzielić los każdej dyktatury — musiał przejść do historii.

Praktyka pokazała, że zniewolone społeczeństwa i narody przy pierwszej okazji skorzystały z niej, by się uwolnić. Dała o sobie znać jedna z głównych słabości drążących niegdyś Rosję carską.

Summary

This article is an analysis of the Soviet state which was the result of the Bolshevik coup carried out in Petrograd in 1917, united 1921 as the Union of the Socialist Soviet Republics and collapsed in 1991. The Soviet Union can be treated as a closed chapter in history and thus as a historical phenomenon.

The complicated and factographically diverse process of the emergence, development and fall of this state reveals several important features including the constantly present current of unequal rivalry between dictatorship and democracy, the metamorphosis of the dictatorship itself (party oligarchy, individual dictatorship, the existence of a world empire and the ensuing antinomies of development as well as a transition from internationalism to Russian chauvinism).

The contents and character of the Soviet state underwent changes but its axis: the principle of the dictatorship, official ideology (Marxism–Leninism) and the basic instruments of dictatorship — the Bolshevik–Communist Party together with an apparatus of undisguised violence (the state political police i.e. the Cheka and its subsequent variants), remained unaltered.

Mentions must be made of such elements conducive to the fall as the extreme inner rigidity of the state, the impossibility of normal economic development, a striving towards external expansion and, finally, unsolved nationality issues.

(transl. A. Rodzińska–Chojnowska)